

NA ŁAMACH CZASOPISM

Problemy polityki społecznej krajów Europy Środkowej i Wschodniej na łamach „Journal of European Social Policy”

„Journal of European Social Policy” (w skrócie JESP) – kwartalnik wydawany w Wielkiej Brytanii – jest jednym z najbardziej znanych czasopism naukowych poświęconych porównawczej polityce społecznej (patrz nr 1 „Problemy Polityki Społecznej”). W ciągu 9 lat ukazywania się JESP na jego łamach opublikowano 17 artykułów dotyczących polityki społecznej jednego lub kilku krajów Europy Środkowej i Wschodniej (w tym jeden specjalny zeszyt poświęcony wyłącznie tym krajom), na łączną liczbę około 115 artykułów problemowych. Bliższe przyjrzenie się tym publikacjom pozwala na wyrobienie sobie opinii o zainteresowaniu badaczy porównawczej polityki społecznej krajami Europy Środkowej i Wschodniej oraz o tym, jakie są w ich mniemaniu najważniejsze wyzwania i dylematy, stojące przed tą polityką.

Wśród tych artykułów dwa dotyczyły polityki społecznej w całej Europie Środkowej, trzy polityki społecznej w poszczególnych krajach (Czechach i Słowacji, Polsce i Słowenii), w jednym porównywano sytuację dzieci żyjących w niedostatku na Węgrzech i w Wielkiej Brytanii, w dziesięciu omawiano zagadnienia o charakterze szczegółowym (takie jak np. rozmiary bezrobocia i niedostatku w Rosji, wpływ instytucji międzynarodowych na politykę społeczną w Bośni, rolę Kościoła katolickiego w kształtowaniu polityki społecznej w Polsce, elementy polityki społecznej w systemie podatków od dochodów osobistych w Czechach i Słowacji, sytuację rodzin i młodzieży w Polsce, problem AIDS w Polsce, reformę ochrony zdrowia w Słowacji, tworzenie społeczeństwa obywatelskiego na Węgrzech, problem nielegalnego zatrudnienia Albańczyków i Polaków w Grecji), a w jeszcze jednym zastanawiano się nad ewentualnym wpływem procesów transformacji byłych krajów socjalistycznych na problem niedostatku w Europie Zachodniej. Najwięcej publikacji (5) dotyczyło Polski, nieco mniej (3) Czech i Słowacji, po dwa artykuły poświęcono Rosji i Węgrom a po jednym Bośni i Słowenii. Badacze z krajów Europy Środkowej i Wschodniej byli autorami pięciu i współautorami trzech artykułów, pozostałe napisali Brytyjczycy, Greczynka (współautorstwo) i Niemiec.

W sześciu przypadkach artykuły były owocem projektów badawczych podejmowanych przez brytyjskie instytucje naukowo-badawcze, w jednym przypadku badania finansowano

ze środków Phare, w trzech przypadkach badania prowadziły wspólnie zainteresowane podmioty z jednego z krajów Europy Środkowej i jednego z Europy Zachodniej, a dwa artykuły były związane z badaniami Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Materiały, na jakich opierali się autorzy pochodzący spoza regionu, to – obok wspomnianych badań – przede wszystkim literatura przedmiotu w języku angielskim autorstwa zarówno badaczy z krajów Europy Środkowej i Wschodniej, jak i z Europy Zachodniej. Tylko w jednym przypadku wykorzystano literaturę oryginalną (autorka znała język polski).

Ta stosunkowo skromna obecność problematyki dotyczącej krajów Europy Środkowej i Wschodniej nie wynika z polityki redakcji. Wprost przeciwnie, krajom tym poświęcono jedyny – jak dotąd – zeszyt specjalny, opublikowano również kilkanaście artykułów omawiających wybrane zagadnienia polityki społecznej tylko jednego kraju, a więc nie mające *de facto* charakteru porównawczego. Jak sądzę, mała liczba opracowań zajmujących się polityką społeczną byłych krajów socjalistycznych spowodowana jest następującymi przyczynami:

1) Stosunkowo słaby rozwój badań porównawczych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej.

Zainteresowania badawcze „rodzimy” polityków społecznych koncentrują się z reguły na problematyce ich własnych krajów. Udział w badaniach porównawczych sprowadza się najczęściej do opisu sytuacji i rozwiązań funkcjonujących w danym kraju, opracowaniem syntezy zajmują się koordynatorzy projektów badawczych, którymi są – jak dotąd niemal wyłącznie – podmioty zlokalizowane poza regionem. Wyjątkowo tylko – jak dowodzą tego, obok publikacji książkowych i artykułów w czasopismach, referaty na różne konferencje naukowo-badawcze – „rodzimi” badacze podejmują próby całościowego spojrzenia na politykę społeczną byłych krajów socjalistycznych. We wszystkich przypadkach próby te cechuje bardzo duża ostrożność w formułowaniu jakichkolwiek syntetycznych ocen, ponadto oparte są one na ogólnie dostępnych informacjach, a nie są owocem oryginalnych badań porównawczych.

2) Niewielka znajomość polityki społecznej byłych krajów socjalistycznych przez badaczy pochodzących spoza tego regionu.

W pierwszych latach po rozpoczęciu procesów transformacji w krajach Europy Środkowej i Wschodniej zainteresowanie międzynarodowego środowiska naukowego przemianami polityki społecznej w tych krajach było bardzo duże. Zaowocowało to uruchomieniem wielu projektów badawczych i opublikowaniem szeregu książek i artykułów. Jak się wydaje, to zainteresowanie jest w dalszym ciągu wysokie, choć minął już chyba okres swoistego „zafascynowania” tą problematyką, co charakteryzowało początkowe lata procesów transformacji. Ponadto projekty badawcze, które udało się uruchomić, koncentrują się z reguły na badaniu jedynie wybranych problemów społecznych i sposobów ich rozwiązywania lub na monitorowaniu funkcjonowania społeczeństw tych krajów i śledzeniu reform rozwiązań instytucjonalnych. Nie udało się natomiast uzyskać środków na projekty o charakterze syntetyzującym lub też projekty te nie zaowocowały powstaniem całościowych ocen przemian strategii polityk społecznych w byłych krajach socjalistycznych. Publikacje zwarte

stanowią zwykle zbiór opracowań dotyczących poszczególnych krajów regionu, a ich różnorodność tematyczna nie daje wystarczających podstaw do opracowania generalnych syntez.

Ponadto bariera językowa powoduje ograniczenie możliwości czerpania informacji o polityce społecznej krajów Europy Środkowej i Wschodniej prawie wyłącznie do publikacji anglojęzycznych (rzadziej w innych językach), co w związku z ogólnie małą ich liczbą znacznie zubaża bazę danych, jakimi mogą dysponować zarówno badacze pochodzący spoza regionu, jak i z poszczególnych byłych krajów socjalistycznych.

*

Duża różnorodność tematyczna artykułów opublikowanych na łamach JESP uniemożliwia całościowe przedstawienie i ocenę ich zawartości, można jedynie pokusić się o prezentację najbardziej istotnych – zdaniem recenzenta – wątków tych publikacji.

Pierwsza uwaga, jaka się tu nasuwa, dotyczy oceny stopnia zaawansowania procesów transformacji polityki społecznej w byłych krajach socjalistycznych i przewidywań co do prawdopodobnych kierunków tych procesów w najbliższych latach. Zasadniczo wszyscy zabierający głos w tych sprawach są zgodni, że dotychczasowe „socjalistyczne” gwarancje bezpieczeństwa socjalnego przestały lub przestają obowiązywać, i że nie należy raczej liczyć w tym zakresie na powrót do minionych czasów. Równie powszechne są opinie, że procesy transformacji polityki społecznej wciąż jeszcze znajdują się z fazy wstępnej i że kierunek, w jakim będą one ewoluować w przyszłości jest wysoce niejasny. Zwraca się w tym kontekście uwagę na trudności znalezienia właściwych proporcji między działaniami na rzecz zapewnienia wystarczających środków utrzymania wszystkim obywatelom a reformami poszczególnych instytucji socjalnych w celu dostosowania ich do wymogów gospodarki rynkowej. Podkreśla się też brak konsensu co do pożądanego podziału odpowiedzialności za dobrobyt i bezpieczeństwo socjalne jednostki między władzami publicznymi i samymi obywatelami, a także co do rozmiarów zaangażowania pozostałych podmiotów (rodziny, organizacji pozarządowych, pracodawców, wspólnot lokalnych i wyznaniowych) w procesy zaspokajania podstawowych potrzeb ludności. Nieliczne są próby klasyfikacji wyłaniających się w byłych krajach socjalistycznych modeli polityki społecznej w kontekście najpopularniejszych typologii tej polityki w wysoko rozwiniętych krajach gospodarki rynkowej, chociaż zwraca się uwagę, że kształt polityki społecznej staje się stopniowo coraz bardziej kontrowersyjnym problemem politycznym. Nasilają się dążenia do zachowania niektórych rozwiązań funkcjonujących w starym systemie, a zwolennicy bardziej gruntownej przebudowy polityki społecznej nie mają jeszcze wizji miejsca tej polityki w nowych realiach społeczno-gospodarczych. Żaden z autorów nie przewiduje jednak ewolucji w kierunku modelu instytucjonalno-redystrybucyjnego (socjaldemokratycznego), istniejącego w krajach nordyckich. W krajach, w których presja na utrzymanie dotychczasowych rozwiązań jest najsilniejsza (np. w Słowacji) prawdopodobne jest wykształcenie się modelu określanego jako postkomunistyczny konserwatyzm, w innych możliwa jest ewolucja w kierunku funkcjonującego w Niemczech modelu konserwatywno-korporacyjnego (np. w Słowenii), w jeszcze innych najbardziej prawdopodobna jest daleko idąca marginalizacja polityki społecznej (np. Czechy, Polska).

W jednym z artykułów rozważa się związki między Kościołem katolickim w Polsce a zmianami strategii polityki społecznej. Zdaniem autorki, silna pozycja Kościoła katolickiego pozwalała na początku lat 90. spodziewać się, że wywrze on znaczny wpływ na model polityki społecznej w naszym kraju. Okazało się jednak, iż hierarchia kościelna nie brała praktycznie udziału w debacie nad reformami instytucji socjalnych, koncentrując swe zainteresowanie bardziej na sprawach z zakresu moralności (np. dopuszczalność przerywania ciąży, wprowadzenie instytucji separacji małżeńskiej) oraz na realizacji własnych interesów (np. konkordat). Stąd też – zdaniem autorki – modelu polityki społecznej, wyłaniającego się w połowie lat 90. w Polsce nie można określić mianem katolickiego co nie oznacza, że nie należy w przyszłości liczyć się z możliwością odegrania przez Kościół katolicki o wiele większej roli w kształtowaniu strategii tej polityki niż to się działo do tej pory.

Inny wątek obecny w kilku publikacjach dotyczy wpływu uwarunkowań zewnętrznych na kształt ewolucji polityk społecznych w byłych krajach socjalistycznych. Zwraca się w tym kontekście uwagę na odmienne opcje dotyczące pożądanego kształtu reform socjalnych, reprezentowane z jednej strony przez Międzynarodową Organizację Pracy i Radę Europy, a z drugiej przez Bank Światowy i Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Ci pierwsi kładą nacisk na potrzebę znalezienia właściwej równowagi między przedsięwzięciami zwiększającymi efektywność gospodarowania i przeciwdziałającymi nadmiernym zróżnicowaniom społecznym oraz konieczność ograniczania marginalizacji dużych grup społecznych. Reprezentanci międzynarodowych organizacji finansowych domagają się przyspieszenia procesów urynkowania polityki społecznej, a z ich opinią muszą się liczyć przede wszystkim najbardziej zadłużone kraje w regionie, takie jak np. Polska, a obok niej też Bułgaria, Rumunia i Węgry, a w najmniejszym stopniu Słowenia.

Obraz polityki społecznej w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, jaki wyłania się z tych publikacji, wskazuje na stosunkowo znaczne zróżnicowanie zarówno kierunków ewolucji tej polityki, jak i kształtu poszczególnych instytucji socjalnych. Wspomniana wyżej presja instytucji międzynarodowych nie doprowadziła, przynajmniej na razie, do ujednoczenia stosowanych w tych krajach rozwiązań. Wydaje się, że podejmowane działania determinowane są w dużym stopniu czynnikami natury wewnętrznej i że doświadczenia innych krajów regionu – chociaż są znane i często brane pod uwagę – nie stanowią raczej wzorca do naśladowania. Widać także, że reformowanie polityki społecznej nigdzie nie jest procesem łatwym ani bezkonfliktowym i że zmiana jakiegokolwiek instytucji socjalnej wywołuje wszędzie liczne kontrowersje. Dotychczasowy przebieg tego procesu nie pozwala raczej spodziewać się wprowadzenia jednej lub kilku reform o charakterze generalnym, bardziej prawdopodobne jest przeprowadzenie całej serii reform cząstkowych rozłożonych w czasie. Widoczne jest także coraz powszechniejsze wykorzystywanie nowo wprowadzanych procedur demokratycznych dla obrony przywilejów, przyznanych niektórym grupom społeczno-zawodowym w poprzednim ustroju.

Omówienie kwartalnika „International Social Work”, roczniki 1996, 1997, 1998

Kwartalnik „International Social Work” powstał w 1958 r., jako kontynuacja, i w miejsce, wychodzącego do 1958 r. biuletynu Regionalnego Biura Konferencji Pracy Socjalnej dla Azji Południowo-Wschodniej (South-East Asia Regional Office of the Conference of Social Work). Jest to oficjalny organ trzech organizacji, a mianowicie Międzynarodowego Stowarzyszenia Szkół Pracy Socjalnej (International Association of Schools of Social Work), Międzynarodowej Rady Dobrobytu Społecznego (International Council of Social Welfare) oraz powołanej w 1960 r. do życia Międzynarodowej Federacji Pracowników Socjalnych (International Federation of Social Workers). Wydawcą czasopisma jest od 1968 r. SAGE Publications Ltd, 6 Bonhill Street, London EC2A 4PU, UK.

Redaktorem naczelnym czasopisma jest aktualnie profesor na Fakultecie Pracy Społecznej Uniwersytetu Wilfrieda Lauriera w Waterloo (Ontario, Kanada). Stoi on na czele komitetu redakcyjnego, w którego skład wchodzi przedstawiciele wyższych uczelni i innych organizacji zajmujących się nauczaniem i problemami pracy socjalnej w Australii, Brazylii, Egipcie, na Filipinach, w Hongkongu, Irlandii, Japonii, Nowej Gwinei, Nowej Zelandii, Niemczech, Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Zimbabwie. Najsilniejszą reprezentację w Komitecie Redakcyjnym mają Stany Zjednoczone – 5 członków, a następnie Wielka Brytania – 3 członków, oraz Australia i Włochy – po dwóch członków.

Celem czasopisma sformułowanym przez ówczesnego (1958) prezydenta International Conference of Social Work (od 1967 r. noszącego nazwę International Council of Social Welfare) Georga Z. Davidsona było służyć dwóm zakładającym wtedy pismo organizacji jako ich organ publikujący zarówno artykuły merytoryczne, jak wiadomości o wydarzeniach w obszarze spraw społecznych w wymiarze międzynarodowym. Miało ono w stosunku do poprzedzającego je biuletynu zwiększyć swą użyteczność przez służyć, poza Azją Południowo-Wschodnią, także osobom zainteresowanym tą problematyką w innych częściach świata.

Dwukrotnie, w 1968 i w 1985 r., dokonano przeglądu dorobku czasopisma, w wyniku których zmieniono format i objętość pisma, a także – w 1986 r. – wydawcę. Członek komitetu redakcyjnego Katherine Kendall wyraziła w artykule wstępnym w 1969 r.

w imieniu sponsorów, redaktorów i doradców redakcji nadzieję, że pismo rozszerzać będzie na cały świat wiedzę o problemach społecznych, służyć będzie kształceniu pracowników społecznych oraz rozszerzaniu wiadomości o dorobku praktyków. Na wyniki przeglądu dokonanego w 1985 r. wskazuje artykuł wstępny zamieszczony w pierwszym numerze czasopisma z 1986 r., w którym zapowiada się rozszerzenie informacji o prowadzonych badaniach i o ukazującej się literaturze przedmiotu wykraczającej poza problemy pojedynczych krajów. Szczególną uwagę poświęci się międzynarodowym studiom porównawczym i innowacjom programowym o znaczeniu międzynarodowym. Z uwagi na wzrost liczby wydawanych książek poświęconych problematyce społecznej zapowiedziano rozszerzenie działu recenzji książek. Dokonanie przeglądu czasopisma z 1985 r. spowodowało zapewne rozpoczęcie w 1986 r. publikacji streszczeń ważniejszych artykułów w języku hiszpańskim i francuskim. Odpowiedni dział pisma – *International Perspectives* – został zlikwidowany w 5 lat później. Z opublikowanych refleksji na temat kwartalnika (Jolin Lawrence (1996): *Reflectons on the Journal and its future*, t. 39, z. 3, s. 357–358) wynika, że redakcja dostrzega brak periodycznych analiz zawartości czasopisma, a także brak tekstów, które przedstawiałyby dynamikę zjawisk społecznych zachodzących w skali światowej i regionalnej w kontekście historycznym.

Pismo od wielu lat zachowuje swój tradycyjny układ: Każdy zeszyt otwiera krótkie wprowadzenie autorstwa redaktora naczelnego, po którym następuje najobszerniejszy dział artykułów oraz dość skromny dział recenzji książek, który zeszyt zamyka. W trzech omawianych poniżej rocznikach czasopisma (lata 1996, 1997 i 1998, t. 39, 40 i 41), o ogólnej objętości 1491 stron druku zamieszczono łącznie sto artykułów i około 80 recenzji książek. Najwięcej (28) artykułów zajmuje się problematyka ogólną, kolejne miejsca pod tym względem zajmują: Izrael (10 artykułów), Hongkong, USA i kraje afrykańskie (po 9 artykułów), Chiny (8 artykułów) i Wielka Brytania (3 artykuły). Pojedyncze teksty dotyczą Kanady, Nowej Gwinei, Tajlandii, Malezji, Japonii, Australii, Austrii, Indii, Holandii, Nepalu, Salwadoru, a także Czech i Polski. Użycie w tytule pisma przymiotnika „międzynarodowe” jest więc uzasadnione.

W omawianych trzech rocznikach czasopisma jest tylko jeden numer monotematyczny (t. 39, nr 1). Jest on poświęcony stosunkowi pomiędzy pracą socjalną a rozwojem gospodarczym. Żaden z sześciu zawartych w nim artykułów nie ma charakteru rozprawy naukowej, która roztrząsałaby zasadniczy problem podporządkowania sfery społecznej sferze ekonomicznej: Tymczasem zasada, że „najpierw trzeba wyprodukować, potem można dzielić” nie dostrzega, że warunkiem skutecznej produkcji jest zaspokojenie minimalnych potrzeb producentów. Lekceważenie sfery społecznej, przy przekroczeniu pewnych granic powodować może dezintegrację społeczną, a ta może się odbić na sprawności ekonomicznej danej społeczności. Ten kuszący temat pozostał nietknięty. Artykuły opublikowane w omawianym numerze przyjmują istniejący stan rzeczy do wiadomości (John Midgley (1996): *Involving Social Work in Economic Development*, t. 39, nr 1, s. 13–26) i ograniczają się do analizy sposobów włączania pracowników socjalnych do procesów wzrostu gospodarczego. We wstępie do omawianego numeru Midgley (tamże: *Introduction*, s. 5–12) twierdzi, że pomimo odosobnionych przykładów angażowania się w przeszłości pracowników socjal-

nych w programy rozwoju gospodarczego niektórych krajów rozwijających się, jest to zjawisko w pracy socjalnej w skali światowej nadal marginalne. Pracownicy socjalni działają nadal głównie w sferze świadczenia usług zapobiegawczych i pomocniczych i nie uczestniczą w przeprowadzaniu zmian strukturalnych. Dokonanie zmiany tego niekorzystnego stanu rzeczy wymaga, zdaniem Midgleya, zaangażowania się pracowników socjalnych w tworzeniu kapitału ludzkiego, branie udziału w formowaniu kapitału społecznego oraz zaangażowanie się w tworzenie miejsc pracy w sferze produkcji, a także samozatrudnienia, dla grup ludności osiągających niskie dochody lub mających specjalne potrzeby. Autorzy pozostałych artykułów tego numeru nie traktują sprawy rozwoju pracy socjalnej jako czynnika przyczyniającego się do samego procesu wzrostu gospodarczego. Autorom chodzi o włączenie pracy socjalnej i pracowników socjalnych w rozwój gospodarczy, a nie o dostrzeganie w nich istotnego motoru tego rozwoju. Są to studia przypadku, omawiające lub odkrywające obszary, na których praca socjalna jawi się w kontekście rozwoju gospodarczego (Zimbabwe, Amazonia, Papua-Nowa Gwinea). Raymond Ngyan i Samuel Hui (1996): *Economic and Social Development in Hong Kong and Southern China: Implications for Social Work* (t. 39, nr 1, s. 83–103) przedstawiają to, co wynika z procesu rozwoju społeczno-gospodarczego dla pracy socjalnej w Hongkongu i południowych Chinach, a nie w jaki sposób praca socjalna przyczynia się do tego rozwoju.

Wśród artykułów, mających istotne znaczenie dla rozwoju teorii pracy socjalnej wymienić należy te, które zajmują się zagadnieniami etyki (Gavin Bissel (1996): *Personal Ethics in Social Work with Older People*, t. 39, nr 3, s. 257–265), psychologii (Saraya Rifka (1998): *The Under-use of Psychological Services by Israeli Arabs: an Examination of the Role of Negative Attitudes and the Use of Alternative Sources of Help*, t. 41, nr 2, s. 195–210); etnografii (C. Kenneth Banks and Gail Wideman: „*The Company of Neighbours*”: *Building Social Support Through the Use of Ethnography*, t. 39, nr 3, s. 317–328); a także, epistemologiczną podstawą podejścia do pracy socjalnej (Aleksander Halm (1996): *The Qualitative Approach to Social Work: an Epistemological Basis*, t. 39, nr 4, s. 363–376).

Inne omawiane w artykułach problemy ogólniejszej natury dotyczą: globalizacji i jej wpływu na pracę socjalną (Brij Mohan (1997): *Toward New Global Development*, t. 40, nr 4, s. 433–450); wpływu środowiska na sprawę ubóstwa (Mary E. Rogge and Osei K. Darkwa (1996): *Poverty and Environment: an International Perspective for Social Work*, t. 39, nr 4, s. 395–410), małych przedsiębiorstw jako czynnika rozwoju gospodarki i pracy socjalnej (Salome Raheim (1996): *Microenterprise as an Approach for Promoting Economic Development in Social Work: Lessons from the Self-Employment Investment Demonstration*, t. 39, nr 1, s. 69–82; 200), sprawy partnerstwa w międzynarodowej pracy socjalnej (Hubert Campfens (1996): *Partnership in International Social Development: Evolution in Practice and Concept*, t. 39, nr 2, s. 201–215) oraz teoretycznego modelu motywacyjnego aktywności politycznej w pracy socjalnej (James L. Wolk (1996): *Political Activity in Social Work: a Theoretical Model of Motivation*, t. 39, nr 4, s. 443–450). Artykuł o zastosowaniu elektroniki w rozwoju pracy socjalnej (David A. Patterson (1996): *An Electronic Social Work Knowledge Base: a Strategy for Global Information Sharing*, t. 39, nr 2, s. 149–162) jest wyrazem zainteresowania redakcji nowoczesnymi środkami komunikowania się w kontekście międzynarodowej pracy socjalnej.

Z zamieszczonych w kwartalniku międzynarodowych studiów porównawczych wymienić trzeba rozważania o determinantach zabezpieczenia społecznego w krajach rozwijających się (Kwon-leng Tang (1996): *The Determinants of Social Security in Developing Countries: a Comparative Analysis*, t. 39, nr 4, s. 377–394), o wpływie zmian społecznych w krajach islamskich na pracę socjalną (Alfonso W. Haynes, Mohammed M.I. Eweiss, Loliane M. Abdel Mageed and Douglas K. Chung (1940): *Islamic Social Transformation: Considerations for the Social Worker*, t. 40, nr 3, s. 265–276), o integracji w pracy socjalnej (Nai Ming Tsang (1998): *Beyond Theory and Practice Integration in Social Work: Lessons from the West*, t. 41, nr 2, s. 169–180), o analizie sytuacji pracy socjalnej w okresie transformacji w Afryce Południowej (M.A. Letsebe (1997): *Social Welfare in Transition in South Africa: Structures and Processes*, t. 40, nr 1, s. 75–88), a także artykuły: Sam W.K. Yu: *The Sale of Public Rented Houses: British and Hong Kong Experiences*, t. 40, nr 2, s. 209–220; i Edwin Kasaka (1998): *Structural Adjustment Programmes and the Problem of Urban Poverty: an African Perspective*, t. 41, nr 3, s. 311–320;

Ważnym polem zainteresowania czasopisma jest problematyka związana z kształceniem pracowników socjalnych. Do tej kategorii należą m.in. następujące teksty: Richard Hugman (1996): *Profesionalization in Social Work: the Challenge of Diversity*, t. 39, nr 2, s. 131–148; H. Wayne Johnson: *International Activity in Undergraduate Social Work Education in the United States*, t. 39, nr 2, s. 189–200; Ngan-Pun Ngoi (1996): *Revival in Social Work Education in China*, t. 39, nr 3, s. 29–300; Charles Guzzetta (1996): *The Decline of the North American Model of Social Work Education*, t. 39, nr 3, s. 301–316; Paul Sachder (1997): *Cultural Sensitivity Training Through Experimental Learning: a Participatory Demonstration Field Education Project*, t. 40, nr 1, s. 7–26; Ping-Kwong Kam, Hin-luen Mok and Wai-Wah Fun: *Informal Social Work Education: a Complementary Training Method to Develop Competent Social Workers*, t. 40, nr 1, s. 101–115; Gray Mel and Barbara Simpson (1998): *Developmental Social Work Education: a Field Example*, t. 41, nr 2, s. 227–238; Vered Slenim-Nevo and Etta Ziv: *Training Social Workers to Evaluate Practice*, t. 41, nr 4, s. 431–442.

Stosunkowo dużo uwagi poświęcono sytuacji społecznej i ekonomicznej kobiet.

Oto wybrane artykuły: Elisabeth Reichert (1998): *Women's Rights and Human Rights: Platform for Action*, t. 41, nr 3, s. 371–385; Michael Seipel (1998): *Health for Women: Challenge for All*, t. 41, nr 4, s. 485–498; Logan Sadye L. (1998): *Implementing Women Resource Centers in Developing Countries: a Model for Selfhelp and Positive Change*, t. 41, nr 2, s. 133–144; Martha Monsendiek (1997): *Women, Migration and Prostitution in Thailand*, t. 40, nr 1, s. 163–176; oraz studia przypadku dotyczące włączenia kobiet w realizację programu rozwoju wsi w Nepalu (Shanton Panday (1998): *Women, Environment and Sustainable Development*, t. 41, nr 3, s. 339–356); a także utrzymanie korzyści uzyskanych przez kobiety w czasie wojny domowej w El Salvadorze: Beth Cagan and Maria Julia (1998): *Maintaining Wartime Gains for Women: Lessons from El Salvador*, t. 41, nr 4, s. 405–416.

Zainteresowanie kwartalnika problematyką krajów Europy Środkowej i Wschodniej jest raczej marginalne i oprócz tekstów dotyczących okresu przemian, sięga czasów ustroju

komunistycznego. Katherine A. Kendall, podówczas ustępująca redaktor naczelna kwartalnika (1996) w artykule zatytułowanym *Social Work in Eastern Europe* (t. 39, nr 1, s. 11–14) przedstawia Czytelnikom różnice pomiędzy istotą i organizacją pracy socjalnej w krajach o ustroju komunistycznym w porównaniu z rozwiniętymi krajami zachodnimi. Oprócz dwóch tekstów, z których jeden informuje o odbytej w 1994 r. na Litwie konferencji przedstawicieli krajów bałtyckich i Polski na temat oceny programów kształcenia pracowników socjalnych, a drugi o usługach dla rodzin z niepełnosprawnym dziećmi w Polsce (Elisabeth Ann Gammon and Jolanta Dziegielewska (1997): *Polish Social Services to Families of Children with Disabilities: Practice in an Emerging Setting*, t. 40, nr 4, s. 393–406) opublikowano dwa znaczące teksty dotyczące Polski i Czech. Traktują one o społecznych skutkach procesu transformacji ustrojowej. Żaden z pozostałych byłych krajów komunistycznych nie doczekał się (jeszcze?) odpowiedniego opracowania.

Artykuł Johna Harrisa (1997): *Past Patterns, Present Prospects: Social Work in the Czech Republic* (t. 40, nr 4, s. 425–432) jest chłodną analizą przekształceń w sferze społecznej, które nastąpiły w Czechach w toku procesu transformacji. Oparty na licznych danych statystycznych, pozwala on zauważyć znacznie – w stosunku do naszych polskich doświadczeń – łagodniejsze skutki czeskiej „aksamitnej rewolucji”. Wzbudza to określone refleksje na temat „terapii szokowej”.

Więcej uwagi chciałbym poświęcić artykulowi Alice Smith i Krystyny Kluz (1997) o przemianach w polskiej polityce społecznej – *Social Care in Poland: Opportunities for the Future* (t. 40, 1997, nr 4, s. 451–465). Autorki artykułu dokonują oceny współczesnej polskiej polityki społecznej w kontekście gwałtownych przemian zachodzących w instytucjach społecznych, politycznych i gospodarczych, a także w sferze ideologii. Przedstawiają one trendy rozwoju społeczno-ekonomicznego w okresie transformacji ustrojowej, a szczególnie gospodarczej i ich wpływu na sytuację obywateli. Na tej podstawie wypowiadają się na temat typów usług, które umożliwiłyby poprawienie sytuacji grup społecznych najbardziej dotkniętych zachodzącymi zmianami oraz struktur organizacyjnych, które mogłyby najlepiej służyć tym grupom.

Autorki stwierdzają, że wzrasta w Polsce zasięg ubóstwa, powstało nieznanne dotąd i utrzymujące się na wysokim poziomie bezrobocie, pogarsza się sytuacja mieszkaniowa, zwiększa się poczucie braku bezpieczeństwa i powstają związane z tym zaburzenia psychosomatyczne, apatia i zniechęcenie. Zjawiskom tym towarzyszy obniżanie się w podziale dochodu narodowego udziału wydatków na zdrowie i oświatę.

Analiza zmian zachodzących w Polsce na tle istniejących potrzeb społecznych pozwala Autorkom sformułować jawiące się problemy : 1) Reformy gospodarcze w Polsce stoją przed dylematem w jaki sposób wprowadzić gospodarkę rynkową, skoro wymaga to redukcji świadczeń społecznych, żeby móc skierować płynące stąd oszczędności na zwiększenie zróżnicowania wynagrodzeń, a równocześnie złagodzić negatywne konsekwencje urynnowienia, co z kolei wymagałoby zwiększenia środków na cele socjalne; 2) Nawet gdyby społeczeństwo zaakceptowało zastąpienie świadczeń publicznych przez rozwój pozarządowych organizacji pomocy społecznej, takich jak stowarzyszenia dobroczynności i fundacje, środki, którymi dysponuje to społeczeństwo są zbyt szczupłe, by były w stanie zastąpić

działalność państwa; 3) Ponieważ w obecnej sytuacji społeczeństwo jest w stanie stworzyć struktury pozarządowe jedynie na ograniczoną skalę, można przewidywać, że zmniejszenie roli państwa w zakresie bezpieczeństwa socjalnego spowoduje zmniejszenie dostępu licznych grup ludności do świadczeń społecznych. Można przewidywać, że nastąpi stopniowy rozwój usługowych organizacji pozarządowych, które zaspokoją pilne potrzeby w przypadkach, kiedy państwo nie będzie w stanie zapewnić ich w sposób zadowalający; 4) Jest mało prawdopodobne, aby związki zawodowe zechciały zaakceptować liberalne idee w stosunku do systemu zabezpieczenia społecznego. Ze względu na skład społeczny swych członków zachowają się one wrogo w stosunku do prywatyzacji sfery społecznej.

Z sytuacji tej Autorki wyciągają dwa wnioski. Po pierwsze, Polska jest krajem nie posiadającym wystarczających środków na zaspokojenie wszystkich potrzeb społecznych ludności, gdy tymczasem zaspokojenie podstawowych potrzeb jest konieczne. Po drugie, poza podstawowymi usługami logiczne byłoby skierowanie takich usług do tych grup społecznych, które najdotkliwiej odczuwają rezultaty przemian.

Przedstawione przez Autorki rekomendacje dotyczące rozwoju usług społecznych w Polsce dotyczą: 1) zmiany systemu wartości i celów rozwoju społecznego. Chodzi tu o to, aby nie zapominać o konieczności zaspokajania podstawowych potrzeb ludności (żywność, odzież, mieszkania) i zachować w okresie przechodzenia do systemu wolnorynkowego publiczną sieć urządzeń zabezpieczenia społecznego; 2) przeprowadzenia zmian w publicznych strukturach sfery społecznej oraz 3) kształcenia i dokształcania zarówno publicznych, jak prywatnych pracowników tej sfery w celu poprawy jakości świadczonych usług społecznych.

W końcowej części artykułu Autorki formułują trzy możliwości podejścia do sprawy zmian w systemie zabezpieczenia społecznego w Polsce, przyjmując – chyba słusznie – że jak dotąd brak w naszym kraju długofalowego programu rozwoju społecznego. Pierwsza z tych możliwości zakłada utrzymanie istniejących rozwiązań systemowych i poprawianie, funkcjonowania istniejących instytucji i usług. Druga zakłada prywatyzację i zastosowanie do sfery społecznej reguł gospodarki rynkowej. Trzecia zakłada to, co Autorki uważają za rzeczywistą reformę polityki społecznej. Wszystkie te koncepcje mają swoich zwolenników i przeciwników. Pierwszą popieraliby ci, którzy najwięcej ucierpieli z powodu wprowadzania zmian systemowych i ponieśli najwyższe koszty transformacji: emeryci, renciści, bezrobotni, rodziny wielodzietne, pracownicy sfery budżetowej i pracownicy upadających przedsiębiorstw. Druga miałaby zwolenników wśród lepiej się mających warstw ludności, które znalazły dostęp do zasobów. Składają się one z ludzi młodych, zdrowych i przedsiębiorczych. Na wprowadzeniu jej straciliby ludzie starzy i społecznie upośledzeni. Trzecia koncepcja wydaje się Autorkom najwłaściwsza. Zakłada ona podział odpowiedzialności za sferę społeczną pomiędzy państwo i sektor prywatny. Państwo odpowiadałoby za zaspokojenie podstawowych potrzeb najbiedniejszych – młodzieży i młodych małżeństw, starych, pozbawionych pracy lub zagrożonych jej utratą oraz kobiet nie mogących pogodzić funkcji opiekuńczych z zarobkowaniem.

Dla dopełnienia charakterystyki zawartości omawianych roczników kwartalnika wymienię jeszcze niektóre tematy opublikowanych w nich tekstów: Integracja uciekinierów

przybywających do Stanów Zjednoczonych; opieka nad chorymi na AIDS w Zambii; rodziny zastępcze w Izraelu, usługi społeczne w Hongkongu, sytuacja rodziny w Ameryce Południowej, praca socjalna nad młodzieżą w Chinach; rodzina i psychicznie chorzy w krajach rozwijających się.

Czasopismo dostarcza Czytelnikowi obszerny, choć fragmentaryczny obraz społecznej sytuacji świata, jej przekształceń, powikłań, a także sposobów i prób łagodzenia i rozwiązywania istniejących i powstających problemów społecznych. Daje ono więcej aniżeli obiecuje jego tytuł, zajmuje się bowiem daleko szerszym obszarem, aniżeli tylko pracą socjalną, a więc działalnością ludzi. zajmujących się poprawą bytu pokrzywdzonych. Jedną z wymienionych na wstępie organizacji – założycieli pisma zmieniła w 1967 r. swoją nazwę z International Conference of Social Work na International Council of Social Welfare. Dała tym wyraz swojej organizacyjnej stałości, a równocześnie rozszerzeniu swojego pola zainteresowań. Proponowana przy tej okazji zmiana tytułu czasopisma na International Social Welfare nie zdobyła jednak poparcia pozostałych dwóch organizacji, choć – jak sądzę – byłby to tytuł bardziej odpowiadający treści kwartalnika.

Byłoby z wielkim pożytkiem dla studentów i badaczy, gdyby czasopismem tym dysponowały w Polsce biblioteki wyższych uczelni, w których wykłada się programowo politykę społeczną.

Tadeusz Kowalak
Instytut Polityki Społecznej,
Uniwersytet Warszawski

